



GŁOS RADOŚCZĄNSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PIĄTEK 1 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU.

Nr 269 (1214)

Gangsterski trick Anglosasów

De GASPERI pupil podżegaczy wojennych przegnany z wiecu przez lud Neapolu

na Komisji Politycznej Organizacji Narodów Zjednoczonych — obradującej w sprawie zakazu broni atomowej

Wiceminister Wyszyński piętnuje ciemne machinacje delegatów nowojorskiej giełdy na forum ONZ

PARYŻ. — Na czwartkowym posiedzeniu plenarnym Komisji Politycznej ONZ rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem Komisji Energii Atomowej oraz projektem rezolucji w tej sprawie.

Projekt ten, zgłoszony przez delegata kanadyjskiego Mac Naughtona w czwartek rano, proponuje zatwierdzenie przez Zgromadzenie zaleceń i propozycji Komisji Energii Atomowej. Przypominając, że Związek Radziecki nie wyraził zgody na przedstawiony system kontroli, delegat kanadyjski, popierając amerykański plan kontroli, stwierdził, że Związek Radziecki zgłosił w tej sprawie odrębne propozycje. Następny mówca Warren Austin (USA) polemizował ze stanowiskiem delegacji radzieckiej, przypisując wiceministrowi Wyszyńskiemu przywiązywanie nadmiernej znaczenia do kwestii eksploatacji surowców atomowych i zastosowania energii atomowej dla celów przemysłowych. Jest rzeczą charakterystyczną, że delegat amerykański pominął zupełnym milczeniem argumenty wiceministra Wyszyńskiego, który w przemówieniu z 25 bm. wskazał na to, iż proponowany system kontroli dałby Stanom Zjednoczonym faktyczny monopol w dziedzinie produkcji bomby atomowej.

System ten przewiduje bowiem przeniesienie własności kopalń surowców atomowych na projektowany organ kontroli międzynarodowej, w którym Stany Zjednoczone posiadają podporządkowaną sobie całkowicie większość.

Po przemówieniu delegata amerykańskiego nastąpił incydent, charakteryzujący metodę pracy „większości” bloku anglosaskiego. Napytanie przewodniczącego, czy pragnie kto zabrać jeszcze głos, przez dłuższy czas trwało milczenie, które wywołało konsternację. W końcu głos zabierają delegaci z Argentyny i Argentyny z wyraźnym zamiarem przeciągnięcia dyskusji.

Następnie, wśród ogólnego napięcia sali, zażądał głosu szef delegacji radzieckiej, wiceminister Wyszyński który złożył następujące oświadczenie: „Projekt rezolucji kanadyjskiej został rozdany zaledwie dziś rano. Nie było nawet czasu, aby go dokładnie przestudiować. Jak najenergiczniej protestuję przeciwko tego rodzaju metodom. Nie wiem również dlaczego projekt ten został rozdany tylko w języku angielskim, choć, zgodnie z regulami-

nem, winien być rozdany we wszystkich językach urzędowych...

Delegat radziecki stwierdził, że nastąpiło oczywiste pogwałcenie regulaminu wskutek nieprzeprzeżania przewidzianych w nim terminów.

Przewodniczący Spaak zmuszony był przyznać, że istotnie nastąpiło pogwałcenie art. 109 regulaminu, który głosi, że wszelkie projekty rezolucji winny być rozdane delegatom na dzień przed tym. Wśród ogólnej konfuzji minister Spaak zarządził odroczenie obrad Komisji Politycznej do piątku.

Uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA, PAP. — Obok opublikowanych już w prasie postanowień o zniesieniu kartek chlebowych i mącznych oraz likwidacji Ministerstwa Aprowizacji, Rada Ministrów przyjęła na swym ostatnim posiedzeniu szereg innych uchwał. Jedną z nich dotyczy akcji pomocy zimowej, która również w roku bież. będzie kontynuowana przez Rząd przy współudziale Centralnego Komitetu Opieki Społecznej, stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych. Akcja pomocy zimowej, w roku ubiegłym zamknęła się kwotą 1.684.000.000 zł. Korzystało z niej około 1.500.000 osób repatriantów, osieroconych dzieci i starców.

Rada Ministrów uchwaliła następnie powo-

łać do życia komisję organizacji administracji publicznej. Komisja ta opiniować będzie wszystkie projekty, dotyczące kreowania nowych lub rozbudowy istniejących już urzędów państwowych. Pozwoli to na uniknięcie przerostów przy tworzeniu nowych jednostek administracyjnych.

Następna uchwała, dotycząca zasad udzielania subwencji państwowych z Skarbu Państwa, zmierza do położenia kresu wielotorowości i dowolności w polityce subwencyjnej państwa. Uchwała nakłada ponadto na organizacje społeczne obowiązek oszczędnego i racjonalnego zużycia otrzymanych subwencji oraz przewiduje odpowiednie sposoby kontroli.



RZYM. W związku z uroczystym wręczeniem zarządowi miejskiemu w Neapolu złotego medalu za zorganizowanie bohaterstwa powstania przeciwko Niemcom we wrześniu 1943 r. premier de Gasperi miał wygłosić inauguracyjne przemówienie. Zaledwie jednak de Gasperi wypowiedział pierwsze słowa, zebrany tłum przerwał mu gwizdami i okrzykami: „Żadamy pracy i chleba”. — „Trzeba skończyć z bezrobociem”. — „Mamy dosyć represji”. — „Precz z pupilkiem podżegaczy wojennych”. De Gasperi wśród niebываłego krzyku tysięcy słuchaczy musiał uciec z trybuny i skryć się w aucie policyjnym.

Atak wojsk Markosa na Larysse

Bunty w oddziałach faszystowskich przybierają na sile. Żołnierze i oficerowie Sophulisa nie chcą walczyć przeciw demokratom

RZYM, PAP. — Prasa ateńska donosi, że oddziały Markosa zaatakowały z kilku stron stolicę Tessali — Larysse. Oddziały te opanowały miasto, po czym — wykonawszy powierzone im zadanie — wycofały się w okoliczny teren.

PARYŻ, PAP. — Oddziały armii demokratycznej zaatakowały garnizon w mieście Sochos, położonym niedaleko Salonik. W wyniku walk, oddziały armii demokratycznej zdobyły wzniesienie ważne pod względem strategicznym — Agios-Christoforos. W ręce od-

działów gen. Markosa wpadły duże łupy wojenne.

Na wyspie Eubei oddziały armii demokratycznej prowadzą od pewnego czasu operacje wojenne. Wojska faszystowskie straciły tutaj 150 zabitych i 270 rannych.

RZYM, PAP. — Demoralizacja w szeregach wojsk ateńskich pogłębia się z każdym dniem. Całe brygady odmawiają walki z siłami demokratycznymi. Po bitwie pod Vitsi — wzięci do niewoli żołnierze armii ateńskiej — ujawnili szereg faktów, potwierdzających rozkład wojsk faszystowskich. Żołnierze występują często przeciwko przedłużaniu wojny, mimo terroru, aresztowań i wyroków śmierci. Nawet wśród oficerów nierzadkie są wypadki odmowy udziału w walce.

Stan ten w armii ateńskiej pozostaje w jaskrawym kontraście do ducha ożywającego armię gen. Markosa. Żołnierze armii gen. Markosa cieszą się poparciem narodu, czego dowodem są ciągle dobrowolne dotacje ludności w zbożu i środkach żywnościowych.

Shinwell — przeciw Bevinowi

Brytyjski minister wojny potępia wojownicze wystąpienie Bevina na forum ONZ

LONDYN (PAP). — Brytyjski minister wojny Emanuel Shinwell wygłosił na zgromadzeniu publicznym przemówienie, poświęcone sytuacji międzynarodowej. Mówca zaznaczył, że rząd brytyjski powinien starannie przestudiować propozycje Wyszyńskiego. Minister Shinwell podkreślił, że panika, którą wywołuje się na świecie, jest nieuzasadniona. „Odrzucam stanowczo wszelką myśl, że w obecnej sytuacji międzynarodowej tkwią pierwiastki, które mogą doprowadzić do wojny” — powiedział minister Shinwell.

W związku z tym brytyjski minister wojny zaprzeczył pogłoskom, szerzonym w pewnych kołach, jakoby rząd brytyjski zamierzał rozpiąć mobilizację.

W końcu swego przemówienia minister Shin-

well przypomniał słuchaczom bohaterstwo żołnierzy radzieckich i epopeję Stalingradu. O faktach tych — zakończył mówca — nie wolno zapominać.

LONDYN (PAP). — Konserwatywna prasa angielska komentuje doniesienie „Daily Express”, iż Attlee udzielił nagany Shinwellowi za jego mowę z 26 września br., stwierdzającą, że Wielka Brytania powinna by dokładnie

przestudiować propozycję Wyszyńskiego w sprawie redukcji zbrojeń.

Ostatnie więc oświadczenie Shinwella, które jednocześnie jest prezesem Partii Pracy, uważane jest w kołach dziennikarskich za silny głos opozycji partyjnej przeciwko polityce Bevina. Opozycja ta zdaje się przybierać na sile mimo pozornego spokoju na wewnętrznym terenie partyjnym.

Kulisy rokowań w Berlinie

Delegacje anglosaskie zerwały narady — na rozkaz Waszyngtonu

LONDYN, PAP. — Agencja Reutera donosi, że Rada Bezpieczeństwa przystąpi w poniedziałek do rozpatrzenia, na wniosek mocarstw zachodnich, sprawy Berlina.

BERLIN (PAP). — Dziennik „Neues Deutschland” opublikował szczegóły, dotyczące przebiegu obrad pomiędzy czterema gubernatorami w Berlinie w wyniku zaleceń uczestników rokowań moskiewskich.

Na wstępie obrad powołano podkomisję z sześciu członków dla spraw komunikacji, handlu i finansów, ponieważ jednak eksperci anglosaski nie składali żadnych konkretnych wniosków mogących stanowić podstawę do dyskusji, doszło do znacznego przedłużenia konferencji gubernatorów.

W ten sposób do 7 września rozpatrzono jedynie część zagadnień i brakowało jeszcze kilka dni dla wspólnego opracowania pozostałych spraw. Za strony radzieckie wielokrot-

nie podkreślano konieczność przedłużenia rokowań o parę dni. Jednakże pozostali gubernatorzy przerwali — pod naciskiem gen. Clay’a — rozmowy. Widać więc z tego, że gubernatorzy ci nie mieli zamiaru opracowania wspólnego raportu.

Bizonia — u progu ruiny

BERLIN, PAP. — Rada ekonomiczna Biznii uchwaliła większością 2 głosów preliminarz budżetowy na rok 1948.

Jak donosi agencja ADN, przewodniczący rady administracyjnej Biznii Puender stwierdził przed uchwaleniem preliminarza, że kasy publiczne są obecnie puste. Dodał on, że wydatki okupacyjne strefy anglo-amerykańskiej zwiększyły się bardzo poważnie i w ro-

ku bież. pochłaniają 46 proc. wszystkich wpływów podatkowych. Co się tyczy handlu zagranicznego zachodnich mocarstw okupacyjnych, Puender przyznał, że eksport Biznii wciąż opiera się zasadniczo na surowcach, podczas gdy eksport fabrykatów wynosi zaledwie jedną dziesiątą część w porównaniu z 1936 r. Zjednoczona strefa — oświadczył Puender — nie wytrzyma takiego stanu.

CLAY — obrońca morderców

NOWY JORK, PAP. — „New York Post” donosi, że naczelny dowódca wojsk amerykańskich w Niemczech zachodnich general Clay, odpowiadając na pytanie korespondenta tego dziennika stwierdził, że on to osobiście zrewidował wyrok na zbrodniarkę hitlerowską Iżę Koch i skrócił wzmierzona jej karę więzienia.

Aresztowanie dowódcy organizacji „Sterna”

LONDYN PAP. — Agencja Reutera donosi, że policja żydowska aresztowała w Haifie dowódcę organizacji Sterna — Friedmana Yelina, poszukiwanego w związku z zamordowaniem hr. Bernadotte’a. Przy aresztowaniu znaleziono fałszywe dokumenty wojskowe.

Kronika m. Radomska

KOMU WINSZUJEMY
Piątek, dnia 1 października 1948 r.
Dziś: Jana

- WAŻNIEJSZE TELEFONY**
- 10 — Straż Pożarna
 - 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
 - 12 — „Głos Radomszczański“
 - 12 — R. S. W. „Prasa“
 - 13 — Powiatowa Komenda MO.
 - 51 — Miejski Komisariat MO
 - 50 — Szpital Powiatowy
 - 91 — Starostwo Powiatowe
- Adres Redakcji i Administracji
„Głos Radomszczański“
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.
Administracja — telefon nr 12. czyn-
na codziennie od godziny 9-iej do 16-iej

Stan szkolnictwa w powiecie radomszczańskim

Niedawno zamieściliśmy informacje, dotyczące szkolnictwa podstawowego w naszym mieście. Dzisiaj podajemy wywiad z tow. Spurek o stanie szkolnictwa podstawowego w powiecie.

— Chciałbym — mówi na wstępie tow. Spurek — przede wszystkim powiedzieć parę słów o brakach. Więć zasadniczym mankamentem naszego szkolnictwa podstawowego w powiecie jest brak sprzętu szkolnego w powiecie, brak pomocy naukowych. W ani jednej szkole podstawowej powiatu radomszczańskiego nie ma pracowni przyrodniczej. Nigdzie nie ma pracowni robót ręcznych, ani sali gimnastycznej. Nie ma też boiska sportowego. Nie zna czy to oczywiście, że my się z tym stanem zgadzamy. Odwrotnie będziemy czynić wszystkie możliwe wysiłki, by pod tym względem zaszła zmiana na lepsze. Wciążniemy do pomocy wszystkie czynniki społeczne i samorządowe, zwrócimy się również o pomoc do Komitetów Rodzicielskich. Jestem pewny — ciągnie tow. Spurek — że

wspólnym wysiłkiem działamy wiele. W chwili obecnej szczególnie nas interesuje kwestia właściwego podziału powiatu na obwody szkolne. Chodzi o to, żeby dziecko nie było zmuszone do spacerów w śniegu i w błocie 5 czy 10 kilometrów. Najdalsza odległość, jaką dzieci będą musiały przebywać do szkoły, będzie wynosić 3 km. W bieżącym roku komasujemy również jednoklasówki przez co uda nam się znacznie podwyższyć ich poziom. Organizujemy również specjalne kursy dla młodzieży opóźnionej w nauce by umożliwić wszystkim ukończenie pełnej szkoły podstawowej.

Osobny rozdział stanowią siły nauczycielskie. W 180-u szkołach podstawowych mamy jeszcze 230 niewykwalifikowanych nauczycieli. Zdobywają oni pełne kwalifikacje zawodowe w Komisjach Rejnowych. Akcja szkolenia niewykwalifikowanych sił nauczycielskich rozwija się zupełnie pomyślnie, np. na kursach podczas ostatnich

wakacji przeszkoliliśmy 170-ciu nauczycieli.

Jak przedstawia się kwestia zaopatrzenia szkół na zimę?

Jest to problem Nr 1. Niestety, nie wszędzie samorządy gminne doceniają sprawę chociażby zaopatrzenia szkoły w węgiel na zimę. Celuje w tym specjalnie gmina Zielona Dąbrowa, gdzie nic się nie robi dla szkoły.

Jeżeli jakakolwiek szkoła podstawowa w powiecie radomszczańskim przemie w okresie zimy naukę wskutek braku opału, to odpowiedzialnym za to będzie dany samorząd gminny. Z dniem 15 października upływa termin zaopatrzenia szkół w węgiel.

Co może zrobić dobra współpraca kierownika szkoły z samorządem gminnym wykazują przykłady takich gmin jak np. Pajęczno, gdzie w tym roku gmina własnym wysiłkiem postawiła 7-io izbowy budynek szkolny. Gmina ta projektuje dobudować do szkoły w przyszłym roku pracownię przyrodniczą i salę gimnastyczną. Fundusze na ten cel zebrano drogą składek, dochodów z imprez, zabaw itp.

Dobrze wywiązuje się ze swych zadań gmina Pławno, gdzie wójtem jest ob. Wielochowa (pierwszy wójt kobieta w woj. łódzkim). Również mieszkańcy gminy Wielgomłyny oddali w tym roku do użytku nowy budynek szkolny 6-cio izbowy.

Szczególnie gminy: Pajęczno i Wielgomłyny dowodzą co może zdziałać w terenie dobry nauczyciel — organizator i dobry kierownik szkoły, obdarzony inicjatywą i energią; gdzie dobry kierownik szkoły, tam szkoła nie odczuwa żadnych trudności. A wieść chętnie szkole pomaga.

Plan rozbudowy przemysłu ludowego w Polsce

Hafty, koronki, kilimy, ceramika, drzeworytnictwo — przysporzą dochodu wsi polskiej

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych doceniając znaczenie dziedziny wytwórczości ludowej, którą się zajmuje od dłuższego czasu T-wo Uniwersytetów Ludowych przystąpiło do zorganizowania 14 ośrodków szkoleniowych dla krzewienia najbardziej rozpowszechnionego w Polsce artystycznego tkactwa ludowego. Akcja ta ma obecnie szerokie możliwości rozwojowe, bowiem ilość wrzecion mechanicznych w stosunku do stanu przedwojennego trzykrotnie wzrosła.

Po zorganizowaniu tej dziedziny planuje się zapoczątkowanie prac nad haftarstwem, koronkarstwem, firankarstwem, kilimkarstwem i dziewiarstwem. W następnym etapie pracy projektuje się popieranie innych działań artystycznych przemysłu ludowego, jak ceramika, drzeworytnictwo itp.

Organizowane obecnie przy szkołach rolniczych ośrodki szkoleniowe tkactwa ludowego zostaną wyposażone w surowce oraz warsztaty i narzędzia, usprawniające pracę. Plan pracy dla każdego z przeszkalanych zespołów będzie opracowany indywidualnie w zależności od potrzeb regionu i poziomu słuchaczy.

Sama akcja szkoleniowa, prowadzona w zasadzie przez wydziały Oświaty Rolniczej Urzędów Wojewódzkich, będzie czynnie wspomagana przez Związek Samopomocy Chłopskiej. Niezależnie od tego Min. Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Min. Kultury i Sztuki będzie rozrzucało nad ośrodkami szkoleniowymi opiekę za pośrednictwem specjalnego inspektora,

7 tysięcy studentów korzystało z wczasów

Obozy społeczno-wypoczynkowe na Ziemiach Odzyskanych spełniły swe zadania

Z wypoczynku wakacyjnego, zorganizowanego przez Główny Komitet Wczasów Akademickich, korzystało w bież. roku około 7000 studentów. 3.200 studentów spędziło wakacje na obozach społeczno-wypoczynkowych, reszta w domach wypoczynkowych. Około 70 proc. uczestników wczasów w domach wypoczynkowych zwolnionych było całkowicie z opłat za utrzymanie, a około 10 proc. korzystało z 50 proc. zniżki. Pobyt na obozach społeczno-wypoczynkowych był bezpłatny.

Władze państwowe oraz organizacje społeczne wyasygnowały na tegoroczną akcję wczasów studenckich około 50 milionów złotych.

Powaznym osiągnięciem tegorocznych wczasów studenckich są obozy społeczno-wypoczynkowe. Obozy te, rozmieszczone w 14-tu miejscowościach, przede wszystkim na Ziemiach Odzyskanych.

W pracy społecznej wyróżnił się obóz w Dunajkach, którego uczestnicy przyczynili się do terminowego zakończenia żniw w miejscowych majątkach państwowych. Obóz studencki w Rejowie pracował przy budowie zapory wodnej, obóz w Mikołajkach pracował przez cały czas trwania turnusów przy odgruzowaniu miasta.

Uczestnicy obozów, pracowali ponadto w sekcjach, skupiających studentów, w zależności od kierunku studiów. I tak np. sekcje medyczne organizowały ambulatoria dla miejscowej ludności oraz prowadziły pogadanki o higienie życia codziennego. W pracy tej wyróżniły się obozy w Lubienicach, Dziwnowie i Trzebieży. Obóz w Lubienicach prowadził ponadto gabinet dentystyczny, cieszący się wielką

frekwencją ludności. Wiele studentek pracowało w sekcjach Opieki nad Matką i Dzieckiem, organizując żłobki i świetlice dziecięce.

Powazne są też osiągnięcia studentów na odcinku pracy kulturalnej, szczególnie w działalności repolonizacyjnej i walki z analfabetyzmem.



PONAD 672 TYS. OSÓB ZWIEDZIŁO WROCŁAWSKI OGRÓD ZOOLOGICZNY

Od chwili otwarcia ogród zoologiczny we Wrocławiu zwiedziło ponad 672 tys. osób. Tygodniowa frekwencja wynosi przeciętnie około 100.000 zwiedzających. W niedziele i święta ogród zoologiczny dochodzi do 20 tys. osób dziennie.

Z funduszy uzyskanych ze wstępu Dyrekcja ogrodu przeprowadzi remont szeregu nieczynnych jeszcze pomieszczeń i klatek oraz wzbogaci ZOO o dalsze gatunki zwierząt.

Trybuna Wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Komunikat

Wydział Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PPR w Łodzi zawiadamia, że w sobotę, dnia 2 października 1948 r. o godz. 9-iej rano w świetlicy ul. Piotrkowska 55 odbędzie się konferencja wojewódzkiego aktywu oświatowego PPR.

Wydział Propagandy
Kom. Woj. PPR
W Łodzi

Rozwój produkcji białoskórnicznej

Przemysł białoskórnicy koncentruje się obecnie w trzech zakładach białoskórnicznych, znajdujących się na Śląsku Opolskim i Dolnym. Obecnie zakłady te niezależnie od wytwarzania skór rękawicznych przystąpiły do produkcji skór podszewkowych tzw. futrówki oraz giemyzy.

Białoskórnia w Prochowicach wytwarza zamsze ze skór jagnięcych i kozłowych oraz imitację zamszu, noszącą na zwę „szera“. Jakość skór rękawicznych jest obecnie znacznie wyższa niż przed wojną, a to ze względu na stosowanie garbnika chromowego. Najważniejszym osiągnięciem przemysłu białoskórnicznego jest zorganizowanie w fabrykach w Chojnowie i Prochowicach działu farbiarskiego, co pozwala na wytwarzanie gotowego towaru zamiast półfabrykatów jak to miało miejsce w dawnych fabrykach niemieckich.

W roku 1946 produkcja skór rękawicznych wyniosła 50 tys. mtr kw., w 1947 r. — 76 tys. mtr kw., na rok 1948 zaplanowano produkcję 120 tys. mtr kw.

Fabryki rękawiczek w Świdnicy i Głuchołazach wprowadziły obecnie produkcję rękawiczek na wkładach futerkowych ze skór jagniąt krótkowłóściwych.

Przemysł białoskórnicy koncentruje się obecnie w trzech zakładach białoskórnicznych, znajdujących się na Śląsku Opolskim i Dolnym. Obecnie zakłady te niezależnie od wytwarzania skór rękawicznych przystąpiły do produkcji skór podszewkowych tzw. futrówki oraz giemyzy.

Białoskórnia w Prochowicach wytwarza zamsze ze skór jagnięcych i kozłowych oraz imitację zamszu, noszącą na zwę „szera“. Jakość skór rękawicznych jest obecnie znacznie wyższa niż przed wojną, a to ze względu na stosowanie garbnika chromowego. Najważniejszym osiągnięciem przemysłu białoskórnicznego jest zorganizowanie w fabrykach w Chojnowie i Prochowicach działu farbiarskiego, co pozwala na wytwarzanie gotowego towaru zamiast półfabrykatów jak to miało miejsce w dawnych fabrykach niemieckich.

W roku 1946 produkcja skór rękawicznych wyniosła 50 tys. mtr kw., w 1947 r. — 76 tys. mtr kw., na rok 1948 zaplanowano produkcję 120 tys. mtr kw.

Fabryki rękawiczek w Świdnicy i Głuchołazach wprowadziły obecnie produkcję rękawiczek na wkładach futerkowych ze skór jagniąt krótkowłóściwych.

Transport winogron zagranicznych w drodze do Polski

Towarzystwo handlu zagranicznego „Dal-Społem“ zakontraktowało dostawę 300 ton winogron z Jugosławii. Transport ten oczekiwany jest przed 15 października.

Rozprowadzeniem na rynku krajowym

wym zajmie się Państwowa Centrala Handlowa i Centrala Spółdzielni Spółdzielców „Społem“.

Cena 1 kg winogron jugosłowiańskich w sprzedaży detalicznej ustalona została na 300 zł.

Czytajcie „Głos Radomszczański“

Redakcja: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216-14. Sekretariat 254-21. Red. nocna 172-5-1.
Adres ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa“. Administracja nie przymiennie odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

